

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 2 Maja v. s. 1850 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 21 kwietnia.

Przez rozkaz dzienny dnia 16 kwietnia, JE-
GO CESARSKA MOŚĆ, obeyrzawszy dnia tego półki
Leyb Gwardyi dragoni i ułani, i znalazłszy
je we wszystkich częściach w stanie odznaczają-
cym się, oświadcza szczególną SWĄ wdzięczność
Dowodzącemu Oddzielnym Korpusom Gwardyi JE-
GO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEMU XIĘCIU MI-
CHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI, również oświadcza SWĘ
zadowolenie Dowódcy 1go odwodowego Korpu-
su iazdy Jenerałowi Adiutantowi *Depreradowi-
czowi*, naczelnikowi dywizyi lekkiey kawaleryi
Gwardyjskiej Jenerał-Adiutantowi, *Czyczerynowi*
Imu, Jenerał-maiorom: Dowódcy brygady teyż
dywizyi Hrabi *Nosticowi*, Dowódczom półków
Leyb-Gwardyi: dragonów *Zassowi Imu* i ułanów
Alferjewemu, oraz wszystkim PP. Sztabu i Ober-
Oficerom; a dla niższych rang daruie podwa ru-
ble, po dwa funty mięsa i po dwie porcy wód-
ki na każdego.

— *Naywyższy reskrypt, wydany do Jenera-
ła-Kawaleryi Emanuela, Dowodzącego wojskami
na linii Kaukazkiej i na Czarnomorz.*

Jerzy Arsentjewiczu! W czasie oblężenia
przez wojska nasze twierdzy *Anapy*, W Pan czyni-
jąc poruszenie za *Kubań*, mocno przez to prze-
szkodziłeś Goralom w dawaniu pomocy ohlężo-
nym; ustawicznie myśląc około spokojności pro-
wincyi *Kaukazkiej*, niejednokrotnie dowodząc o-
sobicie oddziałami; robiłeś wyszukania poza *Ku-
baniem* i rozpraszałeś skupionych rabusiów; sta-
rając się uprzędzić pokuszenia ich szkodzić wio-
skom, na linii rozłożonym, przywiodłeś do pod-
daństwa Rossyi narody plemion *Temirgojskiego*,
Hatuhojskiego i *Chamyszejkiego*, również *Na-
gajskich* władców żyjących za *Kubaniem*, pod-
biwszy zarazem naród *Karaczajewski*, siedzący u
podnoża *Elborusu*. Za takie odznaczające się dzie-
ła W Pana, stateczną gorliwość ku służbie i tru-
dy, na dobro Ojczyzny podejmowane, nader przy-
jemnie Mi jest, oświadczyć W Panu zupełną Mo-
ją wdzięczność.

(podpisano) *NIKOLA I.*

*Carokie Sielo 17
września 1829 r.*

(R. I.)

Sankt-Petersburg dnia 26 kwietnia.

Nowiny z *Konstantynopola* pod d. 12 kwiet.
(v. st.) uwiadamiają nas, o zupełnem i całkowitem
przystąpieniu Partyi Otomańskiej do rezolucyy po-
stanowionych na konferencyi londyńskiej, wzglę-
dem Grecyi. Podług tych postanowień, kraj ten
zostanie wyniesiony na stopień państwa niepodle-
głego, z rządem monarchicznym i dziedzicznym;
otrzymał wszystkie prawa polityczne, admini-
stracyjne i handlowe, właściwe niepodległo-
ści zupełney, i granice, które się będą rozcią-
gały od uścia *Asrapotamos* na zachodzie, aż do
uścia *Sperchios* w zatoce *Zeituńskiej*, zajmując
wyspę *Eubeę* i *Cyklady*. Przystąpienie Partyi do
tych postanowień Dworów sprzymierzonych, do-
zupelnia dzieła uspokojenia Grecyi, i kładzie ko-
niec nieszczęściom, kraie te uciskającym. (*J.d.S.P.*)

— Na skutek postanowienia Komitetu PP.
Ministrów, naywyżey zatwierdzonego w d. 5 t. m.,
dozwolony został wywóz lin i powrozow przez lat
trzy bez wszelkiej opłaty cła i obowiązku cecho-
wania tych towarów na komorach.

— Poseł francuzki przy tutejszym dworze,

zawiadomił Ministra spraw zagranicznych, z po-
lecenia swojego Rządu, iż Dowódcy eskadry, blo-
kującej porty algierskie, Rząd francuzki zalecił
dać przytułek na okrętach francuzkich aientom i
innym rossyjskim poddanym, znajdującym się w
Algierze, w zdarzeniu mogącego wyniknąć dla nich
niebezpieczeństwa w czasie blokady. (*T. P.*)

AUSTRYA.

Tryest 11 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Zawinął tu wczoray ze *Smyrny* okręt po-
15stodniowey żegludze. Dowiadujemy się przezeń,
iż rząd Turecki zabierał się do sprzedaży na ko-
rzyść skarbu dóbr tych rodzin Greckich, które się
ztamtąd od roku 1820 do 1824 z obawy prześlą-
dowania ratowały ucieczką. Śródek ten przedsię-
wzięty właśnie w chwili, w której oczekują po-
wszechney amnestyi, zadziwia każdego, i wniosku-
ją rząd, że Porta nie myśli wcale przychylić się
do niepodległości Grecyi.

Wiedeń dnia 21 kwietnia.

Poróżnienia rządu Austryackiego z Maro-
kańskim zostały szczęśliwie załatwione. Jeszcze
pod dniem 19 stycznia r. b. Pan *Judah Benoliel*,
Jeneralny Konsul Marokański w *Gibraltarze*, u-
wiadomił na piśmie pełnomocników Austryackich,
to jest Kapitana korwetowego *Bandiera*, dowo-
dzącego oddziałem okrętów Austryackich, stoją-
cych na morzu tamecznym, i Radcę poselstwa
Pflügl, iż ma od rządu swego zlecenie, aby z nie-
mi układał się o przywrócenie stosunków pokoju
i przyszłości z Austryą. Ostatni oświadczyli zupeł-
ną gotowość do tego, i po kilku naradach podpi-
sana została dnia 2go lutego między obu stronami
przedugodna umowa, w której rząd Marokański
obowiązał się oddać nieprawnie zabraną roku 1828
brygantę kupiecką Austryacką *Veloce* w stanie
odbywania żeglugi, i ponowić traktat pokoju i han-
dlowy w roku 1805 zawarty. Po uroczystym przy-
jęciu tej umowy przez Monarchę Marokańskiego,
Kapitana korwetowy *Bandiera* wysłał officera Au-
stryackiego z potrzebnymi ludźmi do *Rabat*, dla
odebrania wspomnioney brygantyny, i natychmiast
wszelkie dalsze kroki przyjacielskie wstrzyma-
no. Pod ten czas oraz traktat z roku 1805 został
formalnie ponowiony, i przez obu stronnych peł-
nomocników podpisany. Skoro pozyska zatwier-
dzenie N. Cesarza Jmci, zaraz Kapitan korweto-
wy *Bandiera* i Radca poselstwa *Pflügl*, udadzą
się do Dworu Marokańskiego dla wymiany zatwier-
dzeń w zwykłym sposobie.

PORTUGALIA.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

I. Dekret Cesarza Brezyljskiego.

W skutek dekretu moiego królewskiego pod
dniem 3 marca r. z. postanowiwszy, ażeby królew-
stwa Portugalii i Algarbii z należącemi do nich
posiadłościami były rządzone imieniem Moiey nay-
droższej i nayukochańszej córki *Donny Maryi*,
ich Królowey (na mocy daney przezemnie dla tych-
że królestw karty, którą duchowieństwo, szlach-
ta i narod zaprzyięgli,) objawiłem ostatecznie,
że nastąpiła pora podług moiey uwagi naydoga-
dnieysza, którą obrałem do nieodmiennego moie-
go zrzeczenia się Korony Portugalskiej i wszy-
stkich do niey praw, oraz krain do niey należą-
cych. Lecz obok tego zdarzyło się, że Infant *Don*

Miguel, brat mój, Namieśnik i Rejent tych królestw, któremu poruczone było spełnienie i ogłoszenie moiego dekretu z dnia 3 marca r. z., nietylko jego nie ogłosił i nie spełnił, lecz iawnie użył na złe mego zaufania, i pogwałciwszy posłuszeństwo i wierność, na które on mnie, jako swojemu prawemu Monarsze i Królowi uroczyście przysiągł, i że więcej jeszcze, pomimo uczynionego przezeń w całej formie uznania mey naydroższej i nayukochańszej córki Donny Maryi II panią, którą Królową (na skutek mego zrzeczenia się) z którą w tym tytule był nawet uroczyście zaręczony, podniósł w rzeczonych królestwach bunt, ogłosił się Królem i władcą ich, i zmusił naród do uznawania siebie w tej dostojności, przez co pogwałcił i zniósł obowiązki Namieśnika i Reienta przezemnie nań włożone, przywłaszczył sobie koronę, do której żadnego nie miał prawa i zniweczył przezemnie uczynione, na mocy służącej mi z prawa władzy naywyższej postanowienia ku podniesieniu wielkości i błęgiego bytu tych królestw, postanowienia, które on w obliczu całej Europy chował i utrzymywał zaprzysiągł. Teto wypadki zdarzone po moim dekreście królewskim pod dnim 3 marca r. z., klęski doznane przez wspomniane Królestwa Portugalii i Algarbii i należące do nich posiadłości, z przyczyny braku prawego rządu, któryby mógł rozkazywać i zarządzać nimi; nieogłoszenie moiego powyższego dekretu z dnia 3 marca wydanego na osnowie uznanych praw moich Królewskich. Niedostatek władzy, któraaby się opiekowała i broniła praw moiey naydroższej i nayukochańszej Córki, albo by zmuszała do ich uznawania i szanowania, niedostatek prawa w krajowej ustawie Portugalii, któreby mogło być zastosowane do owczasowego wypadku, połączonego z tak niezwycaynymi i nieprzewidzianymi okolicznościami, tudzież nieobecność Rządu, któryby mógł zaradzić temu niedostatkowi przez prawne postanowienia za zwołaniem nowej Izby deputowanych i utworzeniem nowej Izby Parów, z których ostatnia przez dobrowolne zrzeczenie się naywiększej części iey członków jest prawie zupełnie zniesiona; wszystkie te przyczyny okazując, iż uchylenie tak wielkich klęsk uskutecznione być może tylko przez moię naydroższą i nayukochańszą Córkę Donnę Maryę II, panią Królowę (którey jestem opiekunem i obrońcą we wszystkiem, czego iey wiek wymaga), zmuszają ją do obrania potrzebnych ku temu środków, nakazywanych z iedney strony przez ciężkie i nieznosne jarzmo, pod którym ieczy naród poruczony zrządzeniem Boga iey macierzyńskiemu staraniu, z drugiej przez ostateczną konieczność zawarcia na nowo związków między Portugalją i Państwami zagranicznymi, które przez przywłaszczenie tronu zostały przerwane, następnie przez naturalne i nigdy nie mogące być zniesionem, prawo, bronięcia siebie od każdego napadu, i odzyskania od przywłaszczyciela tronu korony, należącey do niey podług wszystkich, istotnych i zupełnie przyznanych praw, i nakoniec, przez naśladowanie tego, co w podobnych razach przedsiębrane było w innych państwach Europy.

Dla tych przyczyn, jako opiekun i obrońca moiey naydroższej i nayukochańszej Córki Donny Maryi II, osądziłem za rzecz potrzebną złożyć i naznaczyć Reiencyą, która ma w imieniu Jey Królewskiej Mości rozkazywać, i rządzić Królestwami Portugalii i Algarbii, i należącemi do nich posiadłościami, również ogłosić w nich i przeprowadzić do skutku mój dekret z dnia 3 marca r. z. i starać się o to, ażeby istotne i niczem niemożące być zniszczone prawa Królowey, wszelkimi sposobami były bronione i szanowane.

Reiencya ma się składać ze trzech Członków, którzy są obowiązani naznaczyć Ministra Sekretarza Stanu, i poruczyć iego wiedzy wszystkie sprawy rzezonego Państwa do tego czasu, póki prawna władza panującej Królowey uznana nie będzie w całej Monarchii, albo kiedy wypadnie Rząd rozdzielić na części. Wszystkie sprawy mają być rozstrzygane większością głosów. Wrazie nieobe-

ności iednego członka Reiencyi, miejsce iego zastępuje Minister Sekretarz Stanu. Gdy będzie kilku ministrów, wtedy obowiązki nieobecnego członka, poruczają się temu ministrowi, który jest pierwey od innych naznaczony. Na przypadek długiey nieobecności członka, Reiencya wybiera następcę, przy czem iednak zaleca się wybierać z tych tylko osób, które w czasie wydania tego moiego dekretu są członkami Rady Jey Królewskiej Mości. Za pierwszém zebraniem się, Reiencya wykonana przepisana przysięgę, której forma powinna się chować w archiwum dla wszystkich członków późniejszych.

Do wspomnioney Reiencyi naszczam Margrabiego *Palmella*, członka Rady panującej Królowey, który ma być prezydentem teyże Reiencyi, Hrabiego *Villaflor*, Para Królestwa i Radcę Joze Antonio *Guerreiro*, któremu porucza się przedsięwziąć należyte środki do ścisłego wypełnienia tego moiego dekretu. Działo się w Cesarskim pałacu *Quinto-de-Boa-Vista* 15 czerwca 1829 r.

(Podpisano przez Jego Cesarską Mość).

Rozkazuiemy, ażeby wszystko co wyżej wymieniono, było spełnione, zapisane, gdzie należy, i ogłoszone do powszeczney wiadomości. W pałacu *Andra* 15 marca 1830 r.

Margrabia *Palmella*.

Hrabia *Villaflor*.

Joze Antonio *Guerreiro*.

II. Proklamacya Reiencyi.

Portugalczycy! Reiencya naznaczona do rządu Królestwami Portugalii i Algarbii i wszystkimi należącemi do nich posiadłościami, założyła swe przebywanie na ziemi Portugalskiej.

Przywłaszczenie tronu, które zniszczyło w r. 1828 wszystkie akta, przez które Don Pedro IV zrzekł się korony Portugalskiej, mogłoby go upoważnić do odebrania bezwarunkowem w swe ręce pierwszey władzy nad temi Królestwami; ale pobudzany chęcią dobra narodu, z woli Boga powierzonego Jego Oycowskiemu staraniu, i unikając naymniejszego pozoru połączenia Portugalii z Brazylią, Jego Cesarska Mość zrzekł się swych praw na swoię naydroższą i nayukochańszą córkę, terazniejszą naszą Królowę, i, jako iey oyciec, opiekun i obrońca, naznaczył Reiencyą, której naypierwszym obowiązkiem jest, bronić niezmiennych praw Jey Królewskiej Mości, Nayiaśniejszey naszej Pani.

Portugalczycy! Tak wielkie dobrodzieystwa mają prawo do waszey wdzięczności. Znana jest całemu światu wasza niezachwiana wierność ku prawey waszey Monarchini i niepokonane męstwo, które po wszystkie czasy was zamionowało.

Jeżeli nieszczęśliwe okoliczności wstrzymały na czas nieiaki spełnienie tak wysokich cnot, tedy Reiencya ma nadzieję, odkryć dla nich na nowo wolny obręb działania, gdy tylko wy połączycie się z powszeczniem i prawem ześrodkowaniem Rządu, który założył w imieniu naszej prawey Monarchini swoje przebywanie w tej części Monarchii Portugalskiej, o którą rozbiły się wszystkie siły nieprzyjaciół tronu.

Reiencya Królestwa, postanowiwszy zachować nietykalność powierzonych sobie praw świętych naszej prawey Monarchini i postanowień krajowych spodziewa się, że wszyscy Portugalczycy połączą swe siły do pomagania iey. Przypomina im ona chwalebny przykład, dany niedawno przez Hiszpanią i Grecyą, które, ograniczając się iedną obroną, odnieśli tryumf nad swemi ciemiężycielami.

Takąto moc ma wytrwała cierpliwość w obronie prawey sprawy i niepodległości narodowey.

Portugalczycy! tylko od prawego Rządu możecie wypytywać publiczną spokojność i bezpieczeństwo osobiste; on tylko może połączyć pod berło oycowskie wszystkie klasy obywateli, ukrócić burzę namiętności i zagoić rany Państwa, gdy tym czasem przywłaszczony i nieprawy rząd może się tylko utrzymywać przez gwałtowne środki, i okrucieństwa w prześladowaniach osobistych.

Uznani od prawey władzy, spodziewamy się, że wszyscy szlachetnie myślący podejmą oręż: władcy Europy niewątpliwie pochwalą nasze usiłowania, a Bóg, który w roku 1826 przyjął od nas uroczystą przysięgę, pobłogosławi naszej sprawie. W pałacu Andra, dnia 20 marca 1830 r.

Margrabia *Palmella*.
Hrabia *Villaflor*.
Joze Antonio *Guerreiro*.

Lizbona dnia 6 kwietnia.

Zda się, iż rząd pośle żądane posiłki Gubernatorowi wyspy *San Miguel*.

Posel Hiszpański ieszczcie tu bawi; słysząc atoli, iż dnia 12 b.m. wieszcie. Pan *Brent* sprawujący interessa Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, wyjechał wprawdzie, lecz nie do swego kraju, ale do Hiszpanii, oyczyny małżonki swojej.

Don Miguel znajduie się od dnia wczorajszego na łowach w *Mafra*, i poutrze ma wrócić do tutejszey stolicy. (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 17 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Onegdaj dał Król Jmć prywatne posłuchanie Margrabiemu *Neuville*, Parowi Francyi, a potem pracował z Ministrem wojny. W południe odprawił Monarcha przegląd kilku półków gwardyi i żalugi tutejszey na polu Marsowém, a o wpół do 4tey wrócił do zamku.

Odebrane tu przez *Londyn* wiadomości z *Algieru* pod d. 12 marca wyrażają, iż Dey każe robić nową warownię, która ma mieć 100 dział, i fosę szeroką 40 stóp i podobnie głęboką. Za zbliżaniem się woyska Francuzkiego, starcy i kobiety mają natychmiast udać się w głąb kraju. Żydzi, Ormianie i kupcy w ogólności zaczynają się oddalać. Anglicy czekają instrukcyi, którą jenerałny Konsul Angielski ma otrzymać od swego rządu.

List z *Tulonu* pod dniem 11 kwietnia donosi: „Dowódca naszej eskadry blokującej *Algier*, wyprawił niedawno fregatę *Bellona* pod dowództwem Kapitana *Gallois* dla wyszukania kilka mil od *Algieru* naydogodniejszego miejsca do wylądowania. Kapitan *Gallois* uskutečnił to złączenie mimo wystrzałów nieprzyjacielskich, i chociaż kilka kul padło na okręt, nie zrządziło jednak żadney szkody. Kapitan *Hugon*, który na brygu *Alerie* miał toż samo wykonać, wstrzymał z tego powodu swój odjazd. Nowe urządzenie statków płaskich przyniesie wielkie korzyści przy wylądowaniu woyska i potrzeb woiennych; zanurzają się one tylko 18 cali w wodę, i dla tego mogą się bardzo przybliżyć do brzegu. Blisko 18 tych statków będzie wystanych naprzód na wybrzeże, a po nich jak nasyprędzey nastąpi drugi szereg, który się z pierwszymi połączy; do dwóch pierwszych przyczepi się trzeci, i utworzą pomost, przez który 150 okrętów przewozowych po 20 na raz, w kilka godzin wysadzi na ląd całe woysko, liczące 30,000 ludzi i potrzeby woienne.”

Jest rzeczą godną uwagi, iż *Gazeta Francyi* umieszczając wykaz przeznaczonych przeciw *Algierowi* pułków i ich dowódców, wzięty z innych Dzienników, opuściła Hrabiego *Bourmont*, naczelnego dowódcę.

Pomimo wielkich ubrazań przeciw *Algierowi*, są jednak tacy, którzy twierdzą, iż wyprawa może być odłożoną do roku przyszłego, i że teraz rzuci się tylko kilka bomb i rac do miasta. Słysząc także, iż droga dyplomatyczna nie jest ieszczcie zupełnie zaniechaną.

Wysła tu topograficzna mappa kraju *Algierskiego* podług rysunku Dragonana *Szeika Jusufa*, któremu za zrobienie iey głowę ucięto.

Pan *Sudre*, wynalazca języka muzycznego, ogłosił, iż wprawdzie otrzymał urzędowe oświadczenie od rządu, które każe mu się domyślać, iż wynalazek iego będzie użytym w wyprawie przeciw *Algierowi*, lecz dotąd nie został ieszczcie wezwany do kierowania tym wynalazkiem.

Wyprawa do Egiptu (pisze ieden z Dzienników tutejszych) kosztowała 80 milionow frankow, z których Francya zapłaciła tylko 20 milionow. Wyprawa ta trwała lat trzy. Zapewniają, iż wyprawa przeciw *Algierowi* więcey kosztować będzie, zanim ieszczcie ieden okręt wywdzie pod żagle, niż cała wyprawa do Egiptu.

Uznano za dobrą zdobycz zabrane 2 okręty, ieden *Toskański*, a drugi *Sardyński*, które chciały naruszyć blokadę *Algieru*.

Okręt kupiecki przybyły z *Alexandryi* do *Marsylii* spotkał przy *Malcie* flotę Angielską składającą się ze 4 okrętow liniowych, 3 fregat, 1 korwety i 2 brygow.

Gazeta Francyi donosi z naywiększą pewnością, iż postanowienie względem rozpuszczenia Izb będzie wkrótce umieszczone w *Monitorze*. Ministerium gorliwie się zajmuie poprzedniemi wyborami, i właśnie wygotowano okolniki, które przepisują Prefektom sposób postępowania w tey mierze.

Zalecono Prefektom oświadczyć kupcom Francuzkim, piastującym urząd Konsulów lub Vice-Konsulów krajów zagranicznych, i razem będących sędziami przy trybunałach handlowych lub członkami rad municypalnych, aby ieden z tych urzędów obrali; razem ich bowiem sprawować nie mogą.

— Dnia 18 —

Tutejszy *Monitor* umieścił dwa postanowienia królewskie, iedno mianuie Ministra wojny, Jenerała Porucznika Hr. *Bourmont* naczelnym dowódcą wyprawy przeciw *Algierowi*, a drugie porucza na czas niebytności iego wydział Ministerstwa wojny Prezesowi Rady Ministrów.

Korweta angielska *Palous*, która dnia 4 b.m. wypłynawszy z *Algieru*, przybyła dnia 9 b.m. do *Marsylii*, donosi, iż wszyscy Konsulowie prosili Deia o uwolnienie zabranych w niewolę Francuzów, których ma ieszczcie 30 kilku, lecz odebrali odmowną odpowiedź. Konsul angielski kazał potem rodzinę swoją sprowadzić na korwetę stojącą w przystani, a sam ze swoim Sekretarzem pozostał w *Algierze*. Inni Konsulowie chcieli toż samo uczynić. Dey wie o zamiarach Francyi i siłę wyprawy; w imie religii wezwał Muzułmanów do oręża, kazał rozdać 50,000 sztuk broni, i za głowę każdego Francuza wyznaczył 50 cekinow nagrody; spodziewa się oraz, iż żywioty, klima i susza, wiele się przyłożą do ratunku iego.

Nadeszła tu wiadomość od Konsula angielskiego w *Tripolu*, iż tam obawiano się uderzenia Egipcyan wspólnie z woyskiem Francuzkiem.

— Dnia 22 —

Czytamy w *Gazecie Francyi*: „Spodziewamy się, iż flotta Francuzka wypłynie d. 5 maja. Tak więc we dwóch miesiącach ukończyłyby się wszystkie do niey przysposobienia. Rozpoznano cały brzeg, gdzie woysko ma wylądować. W przeciągu 32 godzin 32,000 woyska będzie mogło wysieść z okrętów, a 12 dni będą dostateczne do sprowadzenia na ląd wszystkich potrzeb woiennych i dział wielkiego kalibru. Chorągiew Francuzka powiewać będzie znowu na brzegach, które naywiększemu z Królów naszych życie kosztowały. Maurowie znajdy znowu w woysku naszym toż samo męstwo, którem się oddawna odznaczało. Nauczy się barbarzyniec, czy można bezkarnie obrażać reprezentanta Królów naszych. Już eskadra blokująca co dzień się powiększa; 80 okrętow woiennych i niezliczone mnóstwo statków przewozowych, oczekują na woyska nasze w portach naszych i Hiszpańskich, a chociażby skarby Deia nie wpadły w ręce nasze, iednak 1500 dział broniących *Algieru*, dałyby nam już niejakie wynagrodzenie za wydatki blokady i wojny.”

ANGLIA.

Londyn, dnia 17 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Listy z *Mexyku* donoszą, iż minister wojny *Teran* został wysłany w pewnym zleceniu do *Texas*. Po rozstrzygnienu kongressu, iż ienerał *Guerrero* nie może być na dal Prezydentem Rzeczypospolitey, dostojność tę piastuie *Bustamente*.

Gazeta wychodząca w *Filadelfii* donosi, iż w okolicy *Chambersbury* żyje Anglik, nazwiskiem *Hill*, który mając lat 18 służył w wojsku pod panowaniem Królowej *Anny*; ma więc teraz blisko 134 lat. Wygląda tak, iak gdyby miał tylko lat 60, i skończywszy lat 100 pracował jeszcze z innymi o zakład.

Dowiadujemy się z wyspy *Kuba*, iż nowa wyprawa hiszpańska pod naczelnym dowództwem generała *Fives* miała na początku wiosny uderzyć na *Mexyk*. Według doniesień z *Kartageny* w *Kolumbii*, przybył tam Poseł brazylijski. Nowy kraj, który się odłącza od *Kolumbii*, przybrał nazwisko *Rzeczypospolitej Wenezuelskiej*. Po przybyciu do *Maracaibo* oddziału wojska wynoszącego 800 ludzi, i wystanego przez rząd *Wenezuelski*, wzięto tam przewagę stronnictwo, będące za odłączeniem od *Kolumbii*.

— Dnia 20 —

Poseł francuzki miał d. 17 b. m. naradę z Hrabią *Aberdeen*, a nazajutrz Poseł hiszpański długo naradzał się z Xięciem *Wellingtonem*.

Panowie *Palmella* i *Guerreiro* użyli przebiegu; w żegludze bowiem do *Terceiry* przesiedli z okrętu angielskiego, na którym wypłynęli, na okręt północno-amerykański, a tak eskadra *Don Miguela* została wprawiona w błąd względem okrętu, na którym się znajdowali.

Wiadomości z *Rio-Janeiro* dochodzą do dnia 21 tego. Dnia 6 tegoż miesiąca odprawiono się w kościele katedralnym tamecznym uroczyste dziękczynne nabożeństwo za wyzdrowienie Cesarza *Don Pedro* i Królowej *Donny Maryi*. Znajdowali się na niem Posłowie zagraniczni i t. d. Listy prywatne z *Rio Janeiro* donoszą o zawartym tam układzie względem pożyczki dla rządu *Brazylijskiego*.

— Dnia 21 —

Dziennik Dworski pisze: „Słychać, iż Xiążę *Wellington* przyrzekł Panu *Rotszyldowi*, iż zezwoli, aby członkowie ministerjum w Izbie Niższej zachowali neutralność podczas obrad względem bilu o nadanie swobód żydom. To prawda, iż Pan *Rotszyld* udał się w tej mierze do Xięcia *Wellingtona*; lecz to jest bajką, aby otrzymał wzmiankowane przyrzeczenie.”

Wyprawa francuzka przeciw *Algierowi* (pisze gazeta *Goniec*) jest przyczyną takiego uzbrajania, iakiego w tym czasie pokoju morskiego od 20 lat nie widzieliśmy. Upływa teraz 32 lat, iak wyprawa do *Egiptu* pod dowództwem *Bonaparte*go wypłynęła z *Tulonu*, a ci wszyscy, którzy wtedy dobrze sądzili o takich przysposobieniach, przyznają, iż terazniejsze zupełnie przynajmniej wyrównywią ówczasowym.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dziś zrana przybył do Londynu z wielkim pośpiechem Pan *Henry Halford*, lekarz przyboczny Króla Jmci, i wkrótce potem rozmawiał przez nieszaki czas z Xięciem *Wellingtonem*. Rozmowa ta zatrzyma nas niezmiernie z powodu obawy o stan zdrowia Króla Jmci, ile że Xiężna *Gloucester* odwiedzić na dzisiaj Króla. Gdybyśmy wierzyć mieli rozszerzonym po różnych cyrkulach miasta pogłoskom, tedy symptomata Króla Jmci są tego rodzaju, iż istotnie nas nabawiają niespokojności. Słychać teraz, że woda nie znajduje się, iak dawniej mówiono, w piersiach, lecz w innych częściach ciała, a nadto przyłączyło się darcie żółądka. Szczerze sobie życzymy, ażeby wiadomość ta była niedokładną, lecz gdybyśmy iey z pewnego nie powzięli źróźdła, nie powtarzalibyśmy iey także.

— *X. Wellington* wyjechał wczora do *Windsor* i miał tamże posłuchanie u Króla Jmci.

— Z *Leeds* dochodzą nas pomyslnie wiadomości o handlu wełny.

— Xiężna *Wellington* nieberpiecznie iedną słaba.

— Dnia 23 —

Posłowie rossyyski i francuzki, mieli wczora konferencyą z Hr. *Aberdeen*. W tym samym dniu Posłowie pruski i hiszpański rozmawiali ze wspomnianym ministrem.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* 25 kwietnia.

Według listów z *Berlina*, Król Jmci Pruski ma tego lata zwiedzić prowincye swoje nad *Renem*. Słychać, iż Monarcha ten, objechawszy zachodnią część kraiu swego, odwiedzi Króla Jmci *Niderlandzkiego*. Stojące w prowincyach *Nadrenskich* pułki, mają się zebrać w obozie na ćwiczenia wojskowe. (G. W.)

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 5 kwietnia.

Dzisiejsze gazety tutejsze umieściły całe postanowienie królewskie względem zniesienia prawa *Salickiego*. Widać z niego, iż jeszcze w roku 1789 po naradzie Króla *Karola IV* z ówczasowemi *Stanami*, odmiana ta nastąpić miała, lecz zaburzenia przeszkodziły. (G. W.)

T U R C Y A.

Stambuł, dnia 30 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Codziennie prawie *Dywan* naradza się względem sprawy greckiej, która teraz ma bydź uławniona. Bez wątpienia *Porta* przystąpi do postanowień w tej mierze i uzna niepodległość *Grecyi*; lecz to nastąpi z największą ostrożnością i po długiej rozwadze. Zapewniają, iż *Reis-Effendi* odebrał zlecenie zasiągnąć zdania *Halila Baszy*, *Posła* *Ottomańskiego* bawiącego w *Petersburgu*, względem ostatnich protokółów *londyńskich*, a zarazem uwiadomić *Posłów* trzech *Mocarstw* sprzymierzonych, iż *Porta* dopiero po niejakim czasie będzie mogła odpowiedzieć na ich oświadczenia. Wyprawa francuzka przeciw *Algierowi* niepokoi *Portę*: bo przy pomyslnym iey wypadku siracitaby znaczną część swych dochodów, a nawet musiałaby się obeysć bez potęgi morskiej tego kraiu rozbojniczego, którą w potrzebie zarządzała. Z wielką ciekawością oczekują tu pierwszych listów *Kommissarza*, którego *Sultan* posłał do *Algieru*, w celu nakłonienia *Deia*, aby się przychylił do żądań *Francyi* i pogodził się z tém *Mocarstwem*. *Turecy* mniemają iednak, iż *Dey* nie skłoni się do bardzo wygórowanych żądań gabinetu francuzkiego, lecz chwyci się ostateczności. *Chrześcianie*, mający stosunki z *Barbaryczykami*, są tego zdania, iż nastąpi zgoda, gdyż rząd angielski ma wielki wpływ na wszystkie kraie *afrykańskie*, i pewno nie spoglądały obojętnie na przewagę *Francyi*, albo nawet na założenie osady w *Afryce* północnej. Z *Grecyi* dochodzą smutne wiadomości o nędzy ludu i zupełnym zatamowaniu handlu. Największym dowodem upadku przemysłu handlowego w *Grecyi* jest przybycie kilkuset *maytków*, po większej części *Idryotów*, którzy szukają służby u *Porty*, i (iak słychać) przyjęci zostali na okręty wojenne w *Dardanellach*. Wygnanie byłego *Wielkiego Wezyra Mehmeda Selima Baszy* do *Monastyru*, sprawiło wielkie wrażenie.

Belgrad dnia 10 kwietnia.

Rozchodzi się wieść, iż *Sultan* nie przyjął protokółu *narod* *londyńskich* względem *Grecyi*. Z *Widdynu* piszą, iż w *Londynie* ma bydź wystany nadzwyczajny Poseł turecki.

Pozwólono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharshi *Rzeczywisty* *Radca Stanu* i *Kawaler*.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK

Wilno dnia 2 Maja o. s. 1830 roku.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Podrady.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi w nim 1 i 2 dnia następującego maia miesiąca odbyć się mające dla dostawy dla robot V Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi rozmaitych kowalskich instrumentów, a mianowicie: młotow wielkich 6, małych 4, kleszczy wielkich 4, małych 4, fartuchow skórzanych 4, napilnikow 18 diuymowych 3, 14 diuymowych 3, nasiekow 3, zubił 3, z przyięciem taniey objawionych za one cen, wielkie młoty po 12 rub., małe po 8 rub., kleszcze wielkie po 3 r. 50 kop., małe po 2 rub. 80 kop., fartuchy po 7 rub., napilniki 18 diuym. po 4 rub. 50 kop., 14 diuym. 4 rub. 20 kop., nasieki po 3 rub. i zubiły po 3 rub. za sztukę.
Za Sekretarza Masłow.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących do dostawy od dnia 1 następującego maia do 15 października terażniejszego 1830 roku do V Dyrekcyi robot Windawskiej Wodney Komunikacyi codziennie od 30 do 60 i więcej koni, iakowi życzący i zechcą przybyć na targi następującego maia 1, 5 i 6 dnia z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, przyczém będą obławione i kondycye.
Za Sekretarza Masłow.

Doniesienie Literackie.

2 Gdy już druk romansu Kupera, we czterech tomach, na polski język przełożonego, pod tytułem: Ostatni Mohikan, bliski jest ukończenia; upraszam zatem PP. Kolektorów prenumeraty na pomieniony romans o rychłe zakommunikowanie listy prenumeratorem dla wydrukowania na czele romansu, w połowie następnego miesiąca maia wyszść mającego. Cena prenumeraty złotych polskich dzieścięć, po wyściu z druku podnosi się do złotych trzynastu i groszy dziesięciu.

Felix Wrotnowski.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 roku d. 28 kwietnia. Cenzor L. Borowski.

Uwiedomienie xięgarskie.

2 Znayduie się do przedania w księgarniach Zawadzkiego i Glücksberga: *Imionnik*, w Petersburgu 1830 roku wydany, to jest zbiór poezyi Pana J. G. D. Z. Polaka zamieszkałego w Petersburgu, w językach polskim, rossyyskim i francuzkim; o którym pisma peryodyczne *Tygodnik Petersburski* i *le Furet*; chlubne daty zdanie. Cena egzemplarza na pięknym papierze złotych polskich trzy, czyli kop. 45 srebr.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 28 kwiet. Cenzor Leon Borowski.

Doniesienie Koncertowe.

2 Jan Renner znany Szanowney Publiczności ze swego talentu, będzie miał honor dażć Koncert na Forte-Piano na dochod pewney biedney familii; a znając gorliwość Szanowney i łaskawey Publiczności w spomożeniu nieszczęśli-

wych, ma nadzieię iż trudy w takim celu poniesione, będą łaskawie przyjęte.

Dzień, miejsce, i rozkład Koncertu afiszami ogłoszonym będzie.

Wolno drukować. Policymeyster Chrzastowski.

Drażki do sprzedania.

2 W domu JW. Maliewskiego za Ostrą Bramą są do zbycia drażki kawalerskie nowe, ktoby życzył ie nabydź, może się zainformować u arendarza tegoż domu.

Drukować Wolno. Policymeyster Podpółkownik Chrzastowski.

Uwiedomienie.

2 Niżey podpisana Instytutorka pensyi publiczney żeńskiej, ma honor uwiedomić Szanownych Obywateli interessowanych i mających stosunki w tém, że zmieniając swe mieszkanie przeniosła się do kamienicy Gieslera, przeciwko pałacu Xięcia Ogińskiego na ulicy Policeyskiej. Katarzyna Stachowska Instytutorka.

Wolno Drukować. Policymeyster Chrzastowski.

Prospekt.

Widoki litografowane okolic Wilna.

2 Niżey podpisany, zajmując się oddawna zbieraniem widokow kraioowych, przedsiębierze wydać ie litografowane, że zaś zamiar ten, bez znacznych kosztow uskuteczniiony bydź nie może; ucieka się przeto wydawca do miłośników sztuk pięknych i rzeczy kraioowych, pełen niemylney nadziei, iż raczą wesprzeć to przedsięwzięcie drogą prenumeraty.

Widoki te wychodzić mają oddziałami, z których każdy ze czterech obrazow składać się będzie; iako to:

Oddział 1szy.

1) Widok miasta Wilna z ogrodu, *Tivolizwanego*. 2) Widok Wilna z przedmieścia *Poptaw*. 3) Widok góry Zamkowej w Wilnie, z ogrodu botanicznego. 4) Widok ogrodu Botanicznego Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego.

Oddział 2gi.

1) Widok bulewarow w Wilnie. 2) Widok z mostku na Wilence, na ogród botaniczny i pomnik Bekiesza. 3) Widok z bulewarow na przedmieście Antokol. 4) Widok z bulewarow na Zielony most i Piórymont.

Oddział 3ci

1) Werki, z drogi do Wilna przez Trynopol. 2) Werki, z drogi do Wilna przez Wiersznpkę. 3) Widok Hrybiszek. 4) Widok Zakretu.

Oddział 4ty.

1) Widok ruin zamku Kowieńskiego 2) Widok Kowna od drogi z Janowa. 3) Widok Kowna z drogi Linkowskiej. 4) Widok Alexoty, w Królestwie Polskiem.

Oddział 1szy wyddzie w roku terażniejszym w miesiącu lipcu.

Prenumerata na każdy oddział kosztuje rubli sr. dwa; z pocztą r. sr. dwa i kop. dwadzieścia.

Biletów dostać można u JP. Weyss w Kardynalii, iakoteż u osób, nproszonych od wydawcy.

Karol Raczyński.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 28 października. Cenzor L. Borowski.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

z Uur. Fryderykowi Chor. Woysk Pruskich, Güntherowi oraz successorom Gustawa Myszkowskim, Pozew przed Sądem Grodzkim Pttu Wileńskiego na kadencyą następną małową z powództwa Ur. Jana Sikorskiego w referencyi do zapisanego w Grodzie Wileńskim oświadczenia i przy gazecie Kuryera Litt. umieszczonego wyniesiony o to: iż obżał. Fryderyk Myszkowski w roku 1818 grudnia 12 dnia na własnoręczny obligacyjny dokument zesłtemu bratu delatora Antoniemu Sikorskiemu zawiniwszy gotowych pieniędzy zł. pol. 800 z terminem opłaty za dwa miesiące, gdy nieuczyniłeś satysfakcyi swojemu opisowi, przeto Delator, iako jedyny i naturalny successor po swym bracie, gdy mimo kilkakrotne odezwy do obżał. nieotrzymałeś satysfakcyi; a zatem pozywa o zasądzenie na obżał. Fryderyku summy kapitałney z procentem i expensem prawnym, a z dalszem jego rodzeństwem do niebronienia skutkow mającego nastąpić dekretu.

Roku 1850 męca apryla 24 dnia Woźny świadcze, iż kopią tego pozwu w sprawie JP. Jana Sikorskiego, po WW. Fryderyka Chor. Woysk Pruskich, Günthera i successorow Gustawa Myszkowskich przed Sądem Grodzkim powiatu Wileńskiego, na kadencyą następną małową wyniesionego, iako nie mającym żadney w Gubernii Wileń. osiadłości, do drzwi sądowych przybiłem, i o terminie stawania przed tenże Sąd Grodzki Wileń. za niedziel sześć oznaymiłem.

Julian Pogorzelski Woźny powiatu Wileń.

Roku 1850 miesiąca apryla 26 dnia przed Aktami Grodzkimi powiatu Wileń. stawiając osobiście Woźny w górze wyrażony takową relacyą podanego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Ignacy Kiełczewski Regent Grodzki Wileń.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 28 kwietnia 1850 roku. Cenzor Jan Bärkmann.

O ś w i a d c z e n i e.

z Konstanty Marszałek Powiatu Sokolskiego, Waleryan Prezydent Ziemski Pttu Wołkowyskiego Ostromeccy, podajemy niniejsze oświadczenie do publiczney wiadomości z następnego powodu. Po zeyściu oycy naszego s. p. Kaspra Ostromeckiego v. Marszałka Słonimskiego pozostały na nas znaczne majątki ziemne i kapitały, a obok onych znaczne onera. Prowadzony process przez s. p. Jaśnie Oświeconego Xięcia Franciszka Sapiehy Taynego Sowietnika i zawarty z nim układ, niedostatek i exdywizye naszych debitorow, coraz pogorszaiąca się cena intrat z majątkow ziemnych przychodzących; poniżyły znacznie niegdyś świetną sytuacyą po oycu spadłą. Z tém wszystkiem przeięci chęcią niszczenia się wszystkim wierzycielom oycy naszego, zaspokoiliśmy długow przeszło na czterykroć sto tysięcy złotych polskich

iuzto gotowizną, inżto zaciąganiem choć w niewielkiej części na własne inie pożyczek: a od reszty opłacaliśmy akuratnie procenta dopóty, dopóki możność pozwalała. Lecz nie zaspokoieni kredytorowie czy to powodowani własnymi potrzebami, czy to nieufnością, iaka zwykle z mniey szczęśliwego powodzenia interesow debitorskich pochodzi, prawie wszyscy o opłatę kapitałow nalegając, uzyskując dekreta, iedni zajmują majątki a drudzy zagrażają tradycyami. Widząc niepodobieństwo dłużey znosić tak uciążliwe ataki, postanowiliśmy łożyć ze wszystkimi wierzycielami iednoczasowy układ, tak dogodny, żeby i kredytorowie nie tracili ze swoiey własności, i sytuacya nasza od dezolacyi i ruiny ocaloną została. Na iaki cel wzywamy wszystkich szanownych wierzycieli oycy naszego i osobistych ażeby przez się lub plenipotentow z dowodami sobie postugującymi, raczyli przybyć do miasta powiatowego Wołkowyska na dzień 2 junii r. b. wcześniej zaś iak możemy zapewnić szanownych wierzycieli że zagaiony układ zmierza do wspólnego dobra, tak pochlebiamy sobie że wierzyciele przybyć na zamierzony termin i skłonić się do takowego układu raczą, gdyż w razie przeciwnym niepożyteczna wyniknąć może konsekwencya na obie strony. Datt 1850 roku apryla 12 dnia. Konstanty Ostromecki Marszałek Sokolski.

Waleryan Ostromecki Prezydent Ziemski Wołkowyski.

Roku 1850 miesiąca apryla 12 dnia. Przed aktami Ziemskimi Powiatu Wołkowyskiego stawiając obecnie JW. Waleryan Ostromecki Prezydent Ziemski Powiatu Wołkowyskiego, takowe oświadczenie po podaney prośbie i zaszley na onę sądowej rezolucyi do akt podał. Przyjąłem i że jest w aktach pod N. 42. świadcze Józef Kotkowski Regent Ziem. Wołkow.

Pozwolono drukować. Wilno 28 kwietnia 1850 r. Cenzor Jan Bärkmann.

z Oświadczenie przez niżej podpisanego w imieniu brata swiego Adama Kupscia czyni się w rzeczy następney: podczas bytności moiey na kontraktach w mieście Wilnie, dowiedziałem się że u żydów znajdują się obligi iakoby przez brata moiego Adama Kupscia, JPanu Janowi Kaczyńskiemu wydane, i od tegoż Kaczyńskiego żydom zastawione. Lecz kiedy sam skończywszy interest przed kilku laty z Janem Kaczyńskim, i zapłaciwszy iemu należną ilość pieniędzy za obligiem przez brata moiego Adama wydanym, oblig takowy mnie zwrócony i rozdarty z Akt miasta Wilna przez samegoż Jana Kaczyńskiego wyeliminowany został, przeto zapowiadam, że nie tylko Adam Kupś, lecz żaden z naszego rodzeństwa nie Janowi Kaczyńskiemu niezawinia, i że obligi u żyda Moyżesza krawca i u innych okazać się mogące przez Jana Kaczyńskiego są zfabrykowane i żadnego waloru mieć niemogące; gdyby więc nikt takowych obligow nienabywał, a nawet onych nieutrzymując Adamowi Kupsciuwi lub temu od kogo nabył powrócił, przez niniejsze oświadczenie pod odpowiedzialią z prawa wpaadającą zastrzega, i nim o to porządkiem właściwym czynić będzie, niniejsze oświadczenie do Gazety Kuryera Litewskiego dla wiadomości publiczney podaje. Datt roku 1850 dnia 28 apryla.

Nikodem Kupś.

Roku 1850 miesiąca apryla 28 dnia. Przed Sądem Ziemskim Pttu Wileń. stawiając osobiście Adwokat Subselliow Wileńskich WJPan Ferdynand Budzyński niniejsze oświadczenie do protokołu wpisać po nastąley Sądowej rezolucyi podał i w onym rozpiisał się:

Prezydent Gasper Hornowski.

Regent Ignacy Naborowski.

Pozwolono drukować. Wilno 28 kwietnia 1850 r. Cenzor Paweł Kukolnik.

P r z e d a ł.

2 Maiątek Antoninow w Powiecie Trockim o mil dwie i pół od Wilna, w którym ziemi użyteczney włok 44, morgow 18, chat 14, dwie karczmy, z lasem zdalnym na budowę, jest do przedania życzący nabydź, raczy się zgłosić do niżej podpisanego, mieszkającego w domu Towiańskiego na Rudnickiey ulicy.

Ludwik Strokowski T. S.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Wezwanie Pretensorów i Kredytorów.

2 Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI. Wypis z xiąg Ziem. ptu Rówieńskiego. R. 1850 mca kwiet. 18 d. Przed aktami Ziem. ptu Rowień. i przedemną Kazimierzem Goreckim Regent. przysięgłym akt tychże: stawiając osobiście Ur. Hipolit Suski woźny Ziem. ptu Rowień. dobrowolnie zeznał, iż on z rekwiżycyi prawney JW. Adama Kamińskiego Żytkoka b. mar. ptu Rowień. i kaw. awizacyą w kopiach 5 na papierze stemplow. 50 kop. napisaną w różne porozwoził mieysca, i one pokładł, iako to: 1szą d. 14, w domu JW. Czebotarewa Pół. i kaw., 2gą d. tegoż w dobrach wsi Jaszeniczach, JW. Janowi Wotoszyńskiemu, 3cią tamże do rąk JW. Sipaytów. P. W. R. Mart. oddał 4tą d. tegoż w kancel. Ziem. Rowień. na ścianie zawiesił, 5tą nakoniec d. 16go w dobrach wsi Mokwinie JW. Trzebuchowskiemu, która to: awizacya była napisana temi słowy: niżej podpisany z mocy plenipotencyi od matki swey JW. Antoniny z Paszkowskich 1go małżeń. Kamińskiej Żytkokowey, P. D. P. 2re niegdy JW. Kacietana Kurdwanowskiego Generata woysk pol. i kaw. pozostałey małżonki wdowy Kurdwanowskiej czyniący, zawiadania wszystkich kredytorów długi na dobrach Kluczu Pieczatowskim w Guber. Wołyń. pcie Rówień. położonych ubezpieczone, mających. Iż niżej podpisany, dla umorzenia tychże długow, zrobit pożyczkę w Zaiemnym Monarszym Banku, z którego Banku pieniądze są już przestane do Sądu Gł. Gub. Woł. Depar. Cywil. Wzywam przeto i upraszam kredytorów, aby każdy osobiście lub przez umocowanego, raczył wprzód przystąpić do obrachunku realney należności, a potem obrachowawszy się ze mną udał się do Sądu Gł. Gub. Wołyń. Depar. Cywil., dla odebrania za dopełnić się powinnem zakwietowaniem, należnych pieniędzy. Do dopełnienia obrachunkow naydogodniwsze jest mieysce miasto powe Równe, w którym i dobra Klucz Pieczatowski położenie mają. Wtém tedy mieście powym Równem, każdy z kredytorów mnie, lub umocowanego, moiego, W. Grzegorza, Czerczyckiego, do zlatwienia się w interesie zawsze gotowego znajdzie, ponieważ zaś pożyczka w Banku szczególnie w przedmiocie umorzenia długow, dopełnioną została, i od takowey pożyczki procent już do Banku opłaconym bydź musi; przeto upraszam kredytorów, aby przybycia swego, dla obrachowania się i odebrania pieniędzy niezapóźniali, albowiem samym im nietaynem bydź powinno,

że od momentu złożenia pieniędzy, na zaspokoienie długi procent daley liczyć się niemoże, przez co strata w procencie w przedłużonym czasie, już nie dobra Klucz Pieczatowski, ale samych kredytorów dotykać będzie. Działo się w mieście powym Równym d. 10 kwiet. 1850 r. umocowany Adam Kamiński Żytkok. Pokładł i zeznał Hipolit Suski woźny Ziem. ptu Rówień. Z których xiąg i ten wypis za rezolucyą Sądową na podane obiawienie wypadł, pod pieczęcią Ziem. ptu Rówień. wydaie się. Pisan w mieście powym. Reg. akt Ziem. ptu Row. Kazimierz Gorecki. Drukować pozwolono. Wilno d. 28 kwietnia 1850 r. Cenzor Jan Bärkmann.

Sądy Exdywizorskie.

2 Dekretem Remissynym Sądu Głównego Wileńskiego drugiego Departamentu dnia 9 stycznia idącego 1850 r. zapadłym na domierzenie satysfakoyi kredytorom zeszęgo Józefa Sulistrowskiego Kameriunkra Dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI i udeterminowanie porządku zaspokoienia wierzycieli zmarłey Brygidy z Łopacińskich Sulistrowskiej Szambellanowey Dworu Polskiego przeznaczony Sąd Taxatorsko Exdywizorski do dóbr Wiszniewa w Powiecie Zawileyskim leżących mieysca na rozpoczęcie iurydykoyi wskazanego w prawnym z niżej podpisanych Urzędnikow złożonym komplecie w terminie przez Sąd Główny zamierzonym dnia 14 idącego miesiąca kwietnia przybyły, załatwiając właściwe pierwszemu zjazdu czynności: administraoyę dobr konkurssowi uległych z zachowaniem do oczewistego wyroku exekucyi praw zastawnych naznaczył, inwentaryę ogólnych na satysfakcyę wskazanym funduszow do spełnienia z koła swiego delegowanym urzędnikom poruczył, na opiekunach successorow Józefa Sulistrowskiego a takż ich matce JW. Kameriunkrowey Sulistrowskiej i dalszych wszystkich tegoż Józefa Sulistrowskiego oraz Szambellanowey Sulistrowskiej kredytorach i pretensorach wskazane na odpowiedź fundusze oraz do nich regulować się mające stosunki wykazać mogących tranzaktow komportacyę do złożenia na dniu 2 czerwca terażnieyszego roku przy aktach Ziemskich Powiatu Wileńskiego z sześciopiętniedzielną persystencyą uznał, wymiar geometryczny dóbr leżących z potrzebną ziemnych własności dystynkcyą przed powtórny zjazd Komornikom dopełnić zalecił, i na tenże swóy zjazd do dóbr Wiszniewa dzień piętnasty września idącego roku zamierzył; o iakowem czynności rozpoczęciu i nastąpionym onych odkładzie do powtórnegozjazdu, a w tym na oczewistą rozprawę wskazującym się terminie o powinności wszystkich do funduszu Józefa i Brygidy Sulistrowskich iakiekolwiek pretensye regulować mogących, oraz do odpowiedzi powołanych i powołać się dozwolonych stron ze wszelką gotowoscią, stawania pod zapowiedzianą Remissą Sądu Głównego a z oczewistego tego Sądu Dekretu na nieobjawione stosunki rozciągnąć się mającą amissyą dla wiadomości odesłanych do tego Sądu na jednoczasową rozprawę osob przez Gazetę Kuryera Litewskiego ninieyszą czyni awizacyę. Ziemski Wileński Prezydent Gasper Hornowski.

Prezydent Grodzki Brasławski Piotr Miński.

Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki.

Wezwanie Pretensorów.

2 Dekretem remissyynym Ziemskim Telszewskim 1829 roku augusta 27 dnia zapadłym, taxę Exdywizyą dóbr Gołkoni, Miłeyk w powiecie Telszewskim leżących, i wszelkiego funduszu ruchomego JPP. Teodora i Marcyany Woytkiewiczow, naznaczono. Gdy w terminie z odkładu uczynionego przypadłym, Sąd Exdywizorski Juryzdykcyą otworzył. Urodz. Adam Janowski, Józef Bereśniewicz Sędzia Gran. Tel. i Teodor Woytkiewicz, przez podane doniesienie, o nastąley kombinacyi i niepopieraniu exdywizyi uwiadomili i oświadczyli, z pobudki takowey, iżby pretensorowie, mający stosunki do rzeczzonego majątku urodzonych Woytkiewiczów nieszkodowali, i nieupadli, ninieyszą awizacyą wzywają się, z tém; że w dniu 12 maja roku bieżącego zanieiawieniem się pretensorów; ugodę nastąłą decretorie zaświadczy i amissyą wieczystą zapisze, Sąd Exdywizorski zapowiada. Dat. 1830 apryla 16 dnia.

Prezydent Ziemski Tel. i Kawaler Jan Jankowski.

Sędzia Ziemski Tel. Kazimierz Jazdowski.
Pisarz Ziemski Telsz. Ignacy Huszcza.

Z b i e g.

3 Włóścianin Gubernii Grodzieńskiej Pttu Nowogródzkiego z majątku Woynowa, ze wsi Rewiatycz dziedzictwa W. Tadeusza Nargielewicza b. Sędziego Granicz. Nowogr.; Stefan Szocki urody mierney, włosa rusego, twarzy ściągłej, sucharławy, oczu szarych, lat 22 mający, mularkę, szewiectwo i wianikostwo umiejący, porzuciwszy chatę, żonę i dwoie dzieci, poczyniwszy razem z drugimi wiele szkód dworowi, oraz dostawszy sobie podstępny sposobem z Paulukiem Szockim włóścianinem Lubeckim odstawkę, którą z iego starania uzyskał od wysłużonego sołdata takiegoż imienia i nazwiska ianuaryi 28 dnia b. roku uciekł. Ktoby takowego zbiega do Woynowa dostawił, odbierze nagrodę złt. sto. Co dziedzic nappewniey przyrzeka.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Prenumerata.

Expedycya Gazeta Pocitamtu Litewskiego uwiadamis, iż w niey można prenumerować na pismo peryodyczne, wydawane w Warszawie, pod tytułem: *Pamiętnik Umiejętności Czystych i Stosownych*. Cena srebrem rubli ośm.

3 Pominąwszy termin, jaki wyznaczyłem co do wyścia z druku dzieł moich w Prospekie, (to jest na zbiór pięciu romansow i powieści w 8 tomach zawartych oryginalnie napisanych) podał mi sprawiedliwy powód do obrony przeciw wszelkim zarzutom, do iakich opóźnienie moje niezawodnie musiało dać pobudkę. Czyliż moia w tém wina? zbiór poszedł z oporem, iż nie mam tyle, ile potrzeba do zaspokoienia wszelkich kosztow drukarskich, a ktokolwiek zna cenę trudnego zawodu literata, szczególniey na naszej ziemi, ten zaiste wytlómaczy mnie sam przed sobą, i uniewinni przed drugimi. Oprócz zwłoki nikt szkodować więcey niebędzie, gdy rzetelności moiey dam dowody, uiszczając się z powinnego długu, a tem bardziey zasługuję na zaufanie, gdy wyznam że jestem pisarz początkujący, i że mój los opiera się na opinii powszechney, chociaź odwlekam ieszcze termin wyścia na świat dzieł moich do uzupełnienia summy; prze-

cieź niepostąpię iak wielu, którzy zawiedli oczekiwania swoich czytelników; niedługi i ten będzie, gdyż spodziewam się iż ci, którzy zbiorom prenumeraty nayłaskawiey zaiąc się; raczyli, zachęceniem pomnożą liczbę i ukończą składkę, których łaskawym względem i pamięci mam honor się polecić, upraszając, aby według warunkow prenumeraty, pieniądze z listą prenumerujących, natychmiast lub iak nayspieszniey przestać mi raczyli.

Prenumerata przyjmuie się w Redakcyi Kuryera Litewskiego, Bibliotece abonentalney, u PP. Glücksberga w Wilnie i w Warszawie, Żółkowskiego, Manesa, Wolfsohna i w mieszkaniu samego wydawcy, tudzieź w tych wszystkich, którzy zbierając prenumeratę wysoko cenionemi względami zaszczyć mnie raczyli.

Ludwik Andrychiewicz, mieszkam w Dworcu IMPERATORSKIM u JW. Pułkownika Forrestier.

Pozwolono drukować. Wilno 24 kwietnia 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

Doniesienie.

3 Przez czas zamierzonego pobytu w tu-teyszym mieście, głównem będzie usiłowaniem naszym zasłużyć na łaskawe względy i zaufanie Szanowney Publiczności, któreśmy mieli szczęście w innych miastach pozyskać. Udzielone nam świadectwo Cesarskiego Dorpackiego Uniwersytetu dowodzi o użyteczności przez nas wynalezionego aparatu do poprawienia zywotnych oczów, ieżeli tylko ta wada nie jest organiczną, o czém zaraz w początkach nie trudno się przekonać. Sposób poprawienia tej wady wzroku nie jest ani przykrym ani trudzącym, i zależy na użyciu właściwych okólarów, które w miarę postępu kuracyi zmieniane być powinny. Polecamy Szanowney Publiczności rozmaite narzędzia optyczne przez nas robione, iakoto: mikroskopy, pryzma, zwierciadła palące, szkła powiększające; perspektywy pojedyncze i achromatyczne; lornetki dla osób mających jedno oko słabsze od drugiego; różnego gatunku okulary na wszelki wzrok; nowo wynaleziony rodzaj okólarów do pracy wieczorney; do konserwowania wzroku; dla osób przymuszonych pisać w nocy; dla osób nie mogących znieść zbyt mocnego światła, i które doznają płynienia łez z oczów. Wiadomo każdemu iak wiele zależy na dokładnem zastosowaniu szkieł do mocy wzroku, bez czego nietylko niepodobna utrzymać albo naprawić już nadwężonego, ale co gorsza wystawić się można na utratę naykosztowniejszego daru przyrodzenia. Smiało zapewnić możemy, że przez nas wynaleziony aparat służący do wymiaru siły wzroku każdego oka w szczególności znosi tę niedogodność, o czém łatwo kupujący przekonać się mogą. Posiadamy także znaczny zapas nowo wynalezionych lamp platynowych i innych machin do zapalania, barometrow, termometrow, ariometrow, i t. p. Nadto podeymuiemy się za umiarkowaną cenę nietylko robić nowe podług życzenia, ale i naprawiać wszelkie optyczne, fizyczne, matematyczne i mechaniczne narzędzia.

Mieszkamy w domu Liniewiczów na ulicy Zamkowej na przeciw ratuszowego placu, tak oż na placu iarmarkowym mamy budę pod Nrem.

Bracia Tietzner Optycy i Mechanicy.
Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Wilno dnia 2 maja v. s. 1850 roku.

Publiczna sprzedaż.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго штрга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Варфоломѣя Игнатьевича Вержибиловича, сосищащее Могилевской Губерніи Бабиновскаго Полиціа при фольваркѣ Мильковѣ дворовыхъ 6, кресльнянъ 85, Шавникахъ 47, Якубовщинѣ изъ 109—12 и того 150 душъ мужеска пола писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными по славъ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки шотгамъ сего года будущаго іюня мѣсяца первый 19, второй 24, и третій 26 числа. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числа въ присудовенное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловскій.

1 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej, CESARSKIEGO Domu Wychowania, niniejszém ogłasza się, iż w niej sprzedaje się z aukcyjnego publicznego targu oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek obywatela Bartłomieja Ignacego syna Wierzbilowicza, położony w Mohilewskiej Gubernii w Babinowieckim powiecie przy folwarku Milkowie dwornych 6, włascian 85, Szawnikach 47, Jakubowszczyzie z 109-12 w ogóle 150 dusz męzkiej płci, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z narodzeniem po rewizyi, ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku następującego męscą czerwca pierwszy 19, drugi 24, i trzeci 26 dnia. Życzący kupić majątek ten, mogą przybywać do Rady Opiekunczej pomienionych dni na posiedzenie, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, kontrakt i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

Podrząd.

1 Od Wileńskiego Kommissoryackiego Kommissyonierstwa ogłasza się, iżby życzący podić się zrobienia instrumentow: krawieckiego, slosarskiego, ciesielskiego, kowalskiego i pożarnego, potrzebnych dla zostających pod jego zawiadownstwem szpitalow: Wileńskiego i Mińskiego z zawarciem kontraktu, przybywali do tego Kommissyonierstwa na targi pierwszy 5go, drugi 6 i trzeci 7go dnia maja miesiąca i przetarg 8go dnia, z prawem i pewnem na trzecią część podrządu ewikcyami. Którychto ilość objawiona będzie przy targach. Apryla 29 dnia 1850 roku.

Osmey Klasy Totubieiew.

Za Sekretarza Czereginii.

10tey Klasy Trachiczew.

Magazyn Strojow.

1 Niżey podpisana mieszkająca we własnym domu przy ulicy Wielkiej, otrzymawszy najnowsze fasony stroiów damskich z Warszawy, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż odtąd w Magazynie Warszawskim dostać

można ubiorów i kapeluszków damskich gotowych podług najnowszej mody za pomierną cenę. Marya Kadynacy.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski.

Przedaj.

1 Folwark Pienianki w Pciei Wilkomier. parafii Oniksztyńskiej o mil 14 od Wilna, 25 od Rygi, 5 od Wilkomierza, obszaru włok przeszło 50 mający z zabudowaniem dwornym dobrym dymow 27, w ziemi i sianożęciach najlepszych. Lasu towarnego włok 12 i budowlowego włok 5, jest do przedania za pomierną cenę; ktoby życzył nabydź, raczy zgłosić się do W. Adwokata Dowoyny w mieście Wilnie obok bulwaru nie daleko Katedry w domu własnym mieszkającego, gdzie z inwentarza i tabelli zainformować się może.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Sąd Trybunału.

1 Podpisany patron obrońca JW. Stanisława Chamskiego Marszałka i Sędziego pokoju, iako opiekuna nieletniej Wiktorji Eysymontówny z zeszlą Ignacym Eysymontem i Karoliną z Meierów małżonkami sptodzoney córki, w Wiktorynie, współwłaścicielki dobr Holnów, mającey pod opiekunem JW. Michata Habermana Sędziego pokoju, w Szepiszkach, Powiecie Seyneńskim Woiewództwie Augustowskiem zamieszkałych, czyni wiadomo; iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego I. instancyi Woiewództwa Augustowskiego Wydziału II, pod dniem 7 czerwca 1827 roku i pod dniem 29 lipca r. b. zapadłych, w drodze działow przeciwko WW. Józefowi Sawiczowi oycu i opiekunowi nieletnich swych dzieci Józefa i Raymunda synow, oraz Antoniny córki z zeszlą Elżbietą Sawiczową sptodzonych, w Grudzięwszczyzie; Teofili z Sawiczow Fabiana Jarmolińskiego małżonke, czyli qboyggu małżonkom Jarmolińskim Nadleśnym w Staciszkach powiecie Seyneńskim; Janowi Paszkiewiczowi Kassyerowi obwodu Augustowskiego opiekunowi nieletniej Bronistawy Paszkiewiczówny, z zeszlą Petronelą z Eysymontów Paszkiewiczową sptodzoney, w Augustowie; Elżbiecie Eysymont pannie doletniej i Julii z Meierów dawniej Antoniego teraz Stanisława Eysymonta żonie, małżonkom Eysymontom, w Krukowku powiecie Dąbrowskim Woiewództwie Augustowskiem zamieszkałym. Nieruchomość ziemska, to iest: dobra Holny zwane, w powiecie i obwodzie Seyneńskim Woiewództwie Augustowskiem, od miasta Woiewódzkiego Suwatk mil 6, od miasta obwodowego Seyn mil 2, od miasta Łazdziej mil 1½, od sptawney rzeki Niemna i kanatu mil 5, składające się z folwarkow dwóch Holny i Elżbiecin, tudzież 5 wsi zarobnych i czynszowych, to iest: Okmiany, Rachelany, Potozdzicie, Kalwiszki i Ogrodniki, mające przestrzeni na miarę Nowopolską włok 132 morgow 21 przętow 7, przez publiczną licytacyą więcey dającemu, przed W. Franciszkiem Wojciechowskim Assessorem Trybunału, delegowanym, w mieście Woiewódzkim Suwatkach, w sali audyencyonal-

ney Trybunatu Woiewództwa Augustowskiego, wydziału II. sprzedaną zostanie.

Zbiór objaśnień i warunków wyprzedaży, na podstawie których wyprzedaż nastąpi, przeyrzanym być może w każdym czasie tak w Biorze W. Dutkiewicza Pisarza Trybunatu, iako i w zamieszkanu podpisanego Patrona w mieście Woiewódzkim Suwałkach, u którego popierający zamieszkanie prawne obrat.

W moc artykułu 959 procedury sądowej, odczytanie publiczne warunków w obec delegowanego nastąpiło w sali posiedzeń Trybunatu Cywilnego I. instancyi Woiewództwa Augustowskiego wydziału II. dnia 14 września r. b. o godzinie 3 z południa, przysądzenie zaś przygotowane nastąpi przed tymże delegowanym W. Assesorem Woyciechowskim, w skutek jego decyzji, dnia 26 października r. b. o godzinie 3 po południu.

Cena od której licytacja zaczynać się będzie, ustanowiona jest urzędownie przez biegłych przysięgłych w skutek wyroku Trybunatu na złt. pol. 547,518. Suwałki dnia 18 września 1829 r.

(podpisano) Walenty Olędzki Patron Tryb. Woiewódz. Aug. Wydz. II.

Termin przygotowawczego przysądzenia odbyty został w dniu 26 października 1829 roku przed powyżey wymienionym delegowanym, stanowe zaś przysądzenie, w skutek wyroku Trybunatu Cywilnego I. instancyi, Woiewództwa Augustowskiego wydziału II z dnia 23 marca r. b. i nakazu delegowanego, nastąpi przed W. Kamionowskim Assesorem tegoż Trybunatu dnia 4 czerwca r. b. o godzinie 4 z południa w sali audyencyonalney Trybunatu Cywilnego I. instancyi Woiewództwa Augustowskiego wydziału II. w mieście Suwałkach. Cena od której licytacja ma się zaczynać, jest, ta sama iak wyżej. W Suwałkach dnia 2 kwietnia 1830.

(podpisano) Walenty Olędzki Patron Tryb. Pozwolono drukować. Wilno 29 kwietnia 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

L i c y t a c y a.

1 Rada Mieyska Wileńska zawiadamia, iż odbywać się będzie w oney w dniach 7, 8, 12 następującego męca maia licytacja, a dnia 14 tegoż

miesiąca przetarg na dostarczenie potrzebnego dla sfornowania i reperacyi bulwarów wileńskich materiału, iako to: żerdzi sosnowych długich 6 arszynów, grubych 3 wierszka, sztuk 900, takichże żerdzi grubych 2½ wierszka, sztuk 900, słupków obrobionych długich 2¼ arszyna, a grubych 4 wierszka, sztuk 300, słupków długich 1 arszyn, grubych 2½ wierszków, sztuk 200, paręczy długich 5½ arszyna, grubych 2 wierszka, sztuk 500, paręczy długich 5½ arszyna, grubych 2½ wierszka, sztuk 500, zwycajnych kołów sztuk 900, faszyny wozow 700, i rohoż nowych sztuk 150. Raczą więc życzący dostarczyć takowy materiał, stawić się do licytacji w Radzie Mieyskiej Wileńskiej, gdzie kondycye objawione będą. Datt dnia 30 apryla 1830 roku.

O. Nowacki Prezyd. R. M. W.
Pismowodeca Marcin Pozlewicz.

Sądy Exdywizorskie.

1 Roku 1830 februaryi 5 dnia, na skutek Dekreću Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej w roku przeszłym 1829 gbra 15 dnia zaszłego, rozdział funduszow W. Józefa Daneyki Komissarza b. cywilno-woyskowego powiatu Nowogrodzkiego między jego wierzycieli przeznaczającego. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski ad fundum majątności Korosney w powiecie Nowogrodzkim leżącej, przybywszy, właścive pierwszem zjazdowi czynnością zaskutecznił, komportacją ogólną na debitorze i kredytorach z obowiązkiem iey złożenia w Kancellaryi Ziem. Nowogrodz. w dniu 22 marca terażniejszego roku przeznaczył, wymiar ziemi pod rozdział idącej Komornikowi polecił, a na rozsądzenie sprawy oczewiste, dzień 30 junii terażniejszego roku zaderminował, na iakowy termin, aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie rzeczonego W. Daneyki z dowodami swoich należnościow przybywali, przez niniejszą awizacją wzywa.

Wincenty Połubiński Prezydnujący Exdyw. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Nowogrodzki Exdywizor.

Antoni Mackiewicz Sędzia b. Gran. Nowogrodzki Exdywizor.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem Remissyynym Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego Pttu w dniu 19 stycznia 1824 roku zapadłym i nieapellowanym dla rozdzielienia pomiędzy wierzycieli majątku urodzonego Jana Telakowskiego na mieście Powiatowym Bielsku w obwodzie Białostockim położonego, i usatysfakcyonowania tychże wierzycieli naznaczony w kontynnacyi swey czynności, znajdując znaczłą liczbę wierzycieli, a majątek konkursowy składający się z kamienicy i śpichlerza ze sklepami pod niemi będącemi maszyn murowanych, wozowni i stajni drewnianych oraz ogrodu fruktowego z sadzawką będący w najlepszym przy ulicy Szerokiey Bomowskiej położeniu, ośm tysięcy zł. p. szacowaby, iakowy aby był dzielonym, dziedzice i wierzyciele nie uważając dogodnym, iżby rzeczony majątek z publiczney licytacji iako na mieście położo-

ny sprzedanym został, stosownie do konstytucyi 1764 roku wnieśli żądanie, przyczem wszystkim biorąc przepis teyże konstytucyi 1764 roku za zasadę, zaszłemi postanowieniami swymi uznawszy wyszczególniony majątek, iako na mieście położony z publiczney licytacji zaczynać od wspomnionego szacunku sprzedać, i do uskutecznienia takowey w tymże mieście powiatowym Bielsku Obwodzie Białostockim w kamienicy pod konkursem będącej, termina licytacyyne w dniach 13, 14 i 16 junii roku przyszłego 1830 przeznaczywszy i o takowey licytacji o wyzwaniu do oney ochotników pośrednictwem mieyskich i ziemskich w obwodzie Poliecyi rozpublikowawszy wzywa niniejszym przez publikatę w Gazetach krajowych umieszczających się do nabycia ochotników, z tym iżby raczyli w oznaczonych terminach do licytacji na sprzedaż rzeczonego majątku oznaczonych z gotowemi pieniędzmi za szacunek

przy licytacji opłacić się powinniemi w Sądzie niniejszym iawić się. Dan w Bielsku 1829 roku decembra 16 dnia.

Jan Pułkowski Prezydnujący Exdywizor.

Wawrzyńiec Poltyło Exdywizor.

Jan Hryniewicki Exdywizor.

Jako Regent Sekretarz Kosiecki.

5 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na masę kredytorów i pretensorów do majątku Wieszwian w Pcie, Telszewskim leżącego, i do wszelkiego funduszu W. Marka Swiderskiego przypowiadających się zbrożony; następnego miesiąca maia pierwszego dnia zamknie Izbę sądową; poczem na nieiawiących się kredytorów, że wieczną amissyą zaświadczy, i po zdecydowaniu stosunków wyrok oczywisty ogłosi, zapowiada. Dat 1830 apryla 18 dnia w Telszach.

Prezydent Ziem. Tel. i Kawaler Jan Jankowski.

Sędzia Ziem. Telsz. Kazimierz Jazdowski.

Pisarz Ziem. Telsz. Ignacy Huszcza.

PROGRAMMA.

DZIENNIK MEDYCYNY, CHIRURGII I FARMACYI.

Rzecz jest dowiedziona, że pisma peryodyczne, iako naylepszy sposób prędszego ogłoszenia, nowych postrzeżeń, doświadczeń i odmian w umiętnościach i kunsztach, naywięcej się przyłożyły do ich w czasach naszych upowszechnienia i wzrostu.

Pisma zaś peryodyczne lekarskie przynoszą oprócz tego inne, niemniej ważne, korzyści, które wprost na samychże spływiają chorych. Niema zatem znaczniejszego w Europie miasta, gdzieby lekarze, korzystając z większej zręczności robienia postrzeżeń i z czytania pism tego rodzaju obcych, albo wspólnym nakładem, albo szcudroblivością Rządu zgromadzonych, nie starali się w oyczystym języku udzielać innym swoich wiadomości, a tak, wywierać dobroczynnego wpływu na oświecenie lekarskie w obrębie swojego kraiu.

Tym powodowane CESARSKIE Towarzystwo lekarskie w Wilnie, w latach przeszłych zajęło się było wydawaniem, naprzód Dziennika Farmacyi, potem zaś Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacyi; lecz wkrótce, dla małej liczby czytelników, a ztąd straty znaczney w uczynionych w tej mierze nakładach, przymuszone było odstąpić od przedsięwzięcia i zaniechać swojego usiłowania.

Bynaimniej niezrażone iednak pierwszym tym niepomyślnym skutkiem, trwając w naylepszej chęci, stać się, ile można, pożytecznym dla publiczności lekarskiej, naybardziej zaś, skłaniając się do nalegania młodych lekarzy, którzy ukończywszy chwalebnie swoje nauki w Szkole Lekarskiej Wileńskiej, szrodek do utrzymania się na równi z postępami nauki, znaleźć iedynie tylko mogą w piśmie peryodycznym, zawierającym treść nowych i istotnych iey odmian; zamierza znowu się zająć wydawaniem podobnego pisma pod tytułem: *Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacyi*, którego rozkład będzie następnny:

I.

Pisma oryginalne.

A mianowicie: a) Rozprawy w przedmiocie Medycyny praktyczney. b) Opisania przypadków chorobnych ważniejszych. c) Obserwacye meteo-

rologiczne i postrzeżenia we względzie chorób panujących z trzech poprzedzających miesięcy, wyjęte z Żurnalu posiedzeń CESARSKIEGO Towarzystwa Lekarskiego.

II.

Rozbiory dzieł.

Rozbiór ściślejszy, albo raczey wyciąg z dzieł nowszych w przedmiocie praktycznym, ze szczególnym zastanowieniem się nad teorią, postrzeżeniami i doświadczeniami Autora, rzucającemi nowe światło na naturę, poznawania i leczenia rozmaitych stanów chorobnych.

III.

Wyiątki z pism peryodycznych.

Wyiątki z protokołu posiedzeń Towarzystwa lekarskiego w Wilnie, i z pism peryodycznych obcych, z oznaczeniem ich źróddła, z któregoby czytelnik obszerniejszą powziąć mógł wiadomość, z porządku: a) Anatomia, b) Fyzyologia, c) Patologia i Anatomia patologiczna, d) Farmacya, Farmakologia i Materya Medyczna, e) Chirurgia, f) Sztuka położnicza, g) Terapia, h) Policya medyczna i Medycyna sądowa z Toxykologią, i) Sztuka leczenia bydłat.

IV.

Wiadomości Rozmaite.

a) Urządzenia i ukazy nowe w przedmiocie Policyi lekarskiej w naszym kraiu wydane. b) Wiadomości o konkursach, podrózach w celu lekarskim przedsięwziętych, o nagrodach, o darach na rzecz Towarzystwa lekarskiego, lub zakładów lekarskich i t. p. c) O śmierci lekarzy, pismami wstawionych, mianowicie członków Towarzystwa lekarskiego i t. d.

V.

Bibliografia lekarska.

Wymienienie dzieł w różnych językach w przedmiocie szczególniey praktycznym, świeżo drukiem ogłoszonych, które przed innemi na uwagę lekarzy praktycznych zasługują.

Warunki Prenumeraty.

Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacyi wychodzić będzie co trzy miesiące, czyli kwartałowie w dniu ostatnim miesiący: marca, czerwca, sierpnia i grudnia. Sposzyt kwartałowy czyli Numer każdy zawierać będzie od 8miu do 10ciu arkuszy druku. Ryciny zostaną dodane, ilekroć objaśnienie rzeczy wymagać tego będzie. W roku wyddzie takich Nrow 4ry. Papier użyty będzie biały. Pierwszy Ner, dla spóźnionego obwieszczenia, wyddzie w końcu kwietnia.

Prenumerata przyymuie się tylko na rok cały, i kosztuie: na mieyscu w Wilnie srebrem rubli *cztery*, z przesyłaniem pocztą *rubli pięć, kopieiek pięćdziesiąt*.

Prenumerować można: *w Wilnie*: w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi Kuryera Litewskiego: *w innych guberniach i miastach*: na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycyach pocztowych.

Wydawany będzie w drukarni niżej podpisanego, który odpowiada za dotrzymanie tego wydania do końca idącego roku, tudzież odbierać będzie wszystkie listy i odezwy, tyczące się *Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacyi* zapisane: do Redakcyi Kuryera Litewskiego *w Wilnie w domu Architekta Kułakowskiego za Koszarami ś. Ignacego.* Antoni Marcinowski.

Drukować pozwolono, Wilno dnia 14 kwietnia 1830 roku. Cenzor Jan Bärkmann.

